

Sygn. akt II AKa 308/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek
Sędziowie:	SA Zbigniew Makarewicz SA Elżbieta Brzozowska (sprawozdawca)
Protokolant	sekretarz sądowy Anna Kijak

przy udziale Leopolda Piętała prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r.

sprawy **A. G.**

oskarżonego z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 22 września 2014 r., sygn. akt II K 68/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. G. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 20 marca 2013r., w S., województwa (...), powiatu (...) będąc skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 30 października 2003r., sygn. akt II K 27/03 na kartę 5 lat pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i po odbyciu ponad 4 lat kary pozbawienia wolności w okresach od 28 stycznia 2003r. do 5 marca 2003r. oraz od 18 maja 2005r. do 27 maja 2009r., popełnił ponownie podobne przestępstwo umyślne w ten sposób, że chcąc pozbawić życia B. P. wielokrotnie zadał jej uderzenia rękoma i nogami po ciele, powodując u niej wielonarządowe obrażenia ciała w postaci: stłuczenia klatki piersiowej z obustronnymi wielomiejscowymi złamaniami żeber raniącymi opłucne i płuca po stronie prawej, pęknięciami we wnętrzu płuca prawego i wynaczynieniem się krwi do jamy opłucnowej, stłuczenia i pęknięcia

nerki prawej, wynacznienie krwi w jamie brzusznej, stłuczenie głowy, które doprowadziły do wykrwawienia się wewnątrzustrojowego B. P. i spowodowały jej zgon w nocy z 20 na 21 marca 2013r.

– to jest o czyn z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk;

II. w dniu 11 stycznia 2013r., w H., województwa (...) w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt I popełnił ponownie podobne przestępstwo umyślne w ten sposób, że naruszył czynności narządów ciała konkubiny B. P. w ten sposób, że bił ją pięściami po głowie i ciele oraz kopał po ciele, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci : stłuczenia głowy z następowym wieloodłamowym złamaniem żuchwy, co spowodowało rozstrój zdrowia na okres powyżej siedmiu dni

– to jest o czyn z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 22 września 2014 roku Sąd Okręgowy w Zamościu w sprawie II K 68/13 uznał oskarżonego A. G. za winnego dokonania czynów zarzuconych mu w pkt I i w pkt II, wyczerpujących w pkt I dyspozycję art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i w pkt II dyspozycję art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, z tym że ustalił i przyjął, że czynu z pkt I dokonał w okresie czasu pomiędzy dniem 19 a 23 marca 2013r. oraz że działał z zamiarem ewentualnym i za czyn z pkt I na podst. art. 148 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności, zaś za czyn z pkt II na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności; na zasadzie art. 85 kk w zw. z art. 88 kk, biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności wymierzone z osobna za czyny z pkt I i pkt II orzeka karę łączną 25 lat pozbawienia wolności oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. kwotę 1623,60 zł, w tym 303,60 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę sprawowaną z urzędu;

Z wyrokiem tym nie zgodził obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego A. G. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony A. G. swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa określonego w art. 148 § kk poprzez przyjęcie, że działał on z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonej B. P., podczas gdy prawidłowa ocena jego zachowania prowadzi do wniosku, iż nie godził się on na śmierć pokrzywdzonej,

II. obrazę przepisów prawa karnego materialnego pod postacią art. 148 § 1 k.k. poprzez błędne uznanie, iż zachowanie oskarżonego A. G. nawet w tak ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym wypełnia znamiona przestępstwa określonego w art. 148 § 1 k.k., tj. zbrodni zabójstwa, podczas gdy oskarżonemu można przypisać co najwyżej zamiar popełnienia przestępstwa stypizowanego w art. 156 § 3 k.k.;

III. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary wobec oskarżonego A. G., przejawiającą się w wymierzeniu mu kary łącznej w rozmiarze 25 lat pozbawienia wolności bez uwzględnienia stopnia jego winy w przypisanym mu czynie.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku i złagodzenie tym samym wymierzonej mu kary łącznej, ewentualnie z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zamościu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i – jako taka – nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy procedował w niniejszej sprawie prawidłowo, nie uchybiając obowiązującym normom postępowania. W toku postępowania zostały wyjaśnione – w myśl nakazu płynącego z dyspozycji art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności.

Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 7 k.p.k., a swoje

stanowisko w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Za oczywiście bezzasadny uznać należy pierwszy z podniesionych przez skarżącego zarzutów - błędu w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku.

Podkreślić należy, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być skuteczny, gdy sąd oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z prawidłami logicznego rozumowania.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia uzasadnia twierdzenie, że w rozpoznawanej sprawie żaden z wymienionych wyżej przypadków nie występuje.

Skarżący negując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, co do przebiegu wydarzeń skutkujących uznaniem oskarżonego A. G. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonej B. P., przeciwstawił im negujące powyższe ustalenia wyjaśnienia oskarżonego. Tak postawiony zarzut, w świetle argumentacji Sądu Okręgowego przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odtwarzającym logiczny proces rozumowania, który doprowadził Sąd do wniosku co do winy i zamiaru sprawcy – jest całkowicie chybiony.

Sąd Okręgowy bowiem prawidłowo ustalił stan faktyczny, w oparciu o całokształt zgromadzonego i ujawnionego materiału dowodowego, którego ocena jest wszechstronna i obiektywna oraz wolna od błędów logicznych i faktycznych. Odnosi się ona również szczegółowo (s. 6 – 14 uzasadnienia) do depozycji oskarżonego i należycie wyjaśnia, z jakich przyczyn Sąd odmówił im wiary w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy choć w sprawie brak było bezpośrednich dowodów sprawstwa oskarżonego co do tego czynu, jednak przewód sądowy dostarczył dowodów pośrednich, których jednoznaczna wymowa wykluczyła przyjęcie sprawstwa innej osoby. Wprawdzie skarżący ma rację, że dokonując ustaleń faktycznych Sąd I instancji nie ustalił kategorycznej daty śmierci B. P., gdyż okazało się to niemożliwe, ustalił jednak niewątpliwie, że do jej śmierci doszło w okresie pomiędzy 19 a 23 marca 2013r. Bacząc natomiast na treść opinii biegłego lekarza, z której wynika, że zgon pokrzywdzonej nastąpił na 3 – 4 doby przed odnalezieniem ciała, prawdopodobny czas śmierci pokrzywdzonej został zamknięty datami 20 - 21 marca 2013r. Sąd Okręgowy odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego, ustalił jednoznacznie, że oskarżony A. G. w tych dniach przebywał w S. i swoim działaniem spowodował śmiertelne obrażenia ciała B. P..

Sąd Okręgowy trafnie wymienił okoliczności wskazujące na sprawstwo oskarżonego, takie jak: przypadki jego wcześniejszego bardzo agresywnego zachowania wobec pokrzywdzonej, brak innych osób poza pokrzywdzoną i oskarżonym w domu oskarżonego w S., charakter obrażeń ciała stwierdzonych u B. P. odpowiadający wcześniejszym zachowaniom oskarżonego względem pokrzywdzonej, zgon pokrzywdzonej w domu oskarżonego, który był zamknięty na klucz (jak również zamknięte było ogrodzenie posesji), co sprawia, że powyższe okoliczności wykluczają działanie osób trzecich, ponieważ do tego domu poza oskarżonym posiadała klucze tylko jego matka W. G., która innym osobom ich nie udostępniała.

Przeciwstawianie więc przez skarżącego powyższemu logicznemu i pełnemu ciągowi rozumowania Sądu Okręgowego, niewiarygodnych wyjaśnień oskarżonego, który realizując swoje uprawnienia procesowe wskazywał, iż pobił B. P. w dniu 18 marca 2013r. w mieszkaniu w H., a w S. jedynie popchnął ją na łóżko – co zostało podważone przez przedstawione powyżej dowody – jest zabiegiem całkowicie chybionym. W świetle opinii biegłego lekarza D. B., która nie jest przecież kwestionowana przez skarżącą, stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia ciała, poza złamaniem żuchwy, powstały w tym samym lub bardzo bliskim odstępem czasowym, zaś do zgonu pokrzywdzonej doszło w czasie do jednej godziny, na skutek wykrwawienia wewnątrzustrojowego.

Nietrafny jest również zarzut obrazy art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazał, na jakich dowodach oparł ustalenie poszczególnych faktów dotyczących przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., dokładnie wyjaśnił powody, dla których przyjął, że jego zachowaniu towarzyszył zamiar ewentualny popełnienia tego przestępstwa – oskarżony przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godził (art. 9 § 1 k.k.) .

Niewątpliwie trafnym jest wyrażony w apelacji pogląd, znajdujący oparcie w licznych orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 marca 2001 roku, II AKa 28/01, LEX nr 52300; wyrok SN z dnia 28 czerwca 1977 roku, VI KRN 14/77, LEX nr 19376), zgodnie z którym ustalenia dotyczące zamiaru sprawcy przestępstwa powinny stanowić wynik analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zdarzenia. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku dowodzi, że Sąd Okręgowy w pełni sprostał temu zadaniu.

Skarżący, wskazując na brak po stronie oskarżonego zamiaru popełnienia przedmiotowego przestępstwa, wniosek swój oparł na jednostronnej

i pomijającej istotne okoliczności (w szczególności o charakterze przedmiotowym) ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. I tak, akcentując, iż relacje jakie panowały między oskarżonym a pokrzywdzoną były generalnie poprawne, a ulegały zdecydowanemu pogorszeniu, gdy obydwójce znajdowali się pod wpływem alkoholu, kiedy dochodziło do kłótni i awantur, skarżący wskazuje, iż nie sposób przyjąć, że oskarżony chciał doprowadzić do śmierci pokrzywdzonej, czy też godził się na taki skutek.

Skarżący całkowicie pomija natomiast, trafnie przedstawione przez Sąd I instancji, okoliczności przedmiotowe zajścia (str. 16 uzasadnienia), które już same w sobie uprawniały do przyjęcia istnienia u oskarżonego ewentualnego zamiaru zabójstwa. Przypomnieć trzeba, że oskarżony kopał pokrzywdzoną ze znaczną siłą oraz uderzał jej ciałem o twarde przedmioty (meble) w sposób tak brutalny, że złamaniu uległa większość żeber oraz uszkodzone zostały narządy wewnętrzne.

Przedstawione przejawy zachowania oskarżonego nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości, że zachowaniu temu, podjętemu – co istotne – przez osobą dorosłą, pozbawioną istotnych mankamentów psychicznych i intelektualnych, musiała towarzyszyć świadomość możliwego jego następstwa w postaci śmierci pokrzywdzonej. Jednocześnie powtarzalność podjętych przez oskarżonego czynności wykonawczych oraz jego zachowanie po ich zakończeniu uprawniają do konstatacji, że oskarżony godził się na realizację wspomnianego skutku.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że oskarżony nie mógł nie przewidywać śmiertelnego skutku swojego działania, szczególnie, że zadawał ciosy kobiecie drobnej postury i znacznie osłabionej przez alkoholizowanie się, nieprawidłowe odżywianie oraz wcześniejsze urazy (w dniu 11 stycznia 2013r. oskarżony bił i kopał pokrzywdzoną po ciele, w tym po twarzy, w następstwie czego spowodował u niej m.in. złamanie żuchwy). Nie ulega wątpliwości, że A. G. godził się ze śmiercią pokrzywdzonej, gdyż po tak brutalnym pobiciu pozostawił ją bez pomocy, zamykając ją na klucz w nieogrzewanym domu w miesiącu zimowym. Znamienna jest w tym zakresie opinia biegłego D. B., który stwierdził, że udzielona niezwłocznie pomoc medyczna mogła zwiększyć szanse na przeżycie pokrzywdzonej, jednakże czas na udzielenie tej pomocy był bardzo krótki (k. 637v). Oskarżony A. G. pozostawiając pobitą pokrzywdzoną bez pomocy dał wyraz temu, że było mu wszystko jedno co stanie się z pokrzywdzoną, godząc się z jej śmiercią.

Nie można podzielić poglądu skarżącego, iż możliwość przewidywania następstw swojego zachowania była u oskarżonego ograniczona z powodu znajdowania się w stanie upojenia alkoholowego.

W chwili zdarzenia oskarżony znajdował się bowiem w stanie zwykłego upojenia alkoholowego i zlekceważył powszechne doświadczenie wskazujące, iż osoba upojona alkoholem ma rozluźnione hamulce psychiczne i moralne oraz obniżony krytycyzm wobec własnego zachowania. Podkreślić należy, iż alkohol był jednym z czynników, które doprowadziły oskarżonego do popełnienia tego przestępstwa, był też częstą przyczyną wcześniejszych kłótni i awantur z pokrzywdzoną. A. G. jest osobą dorosłą i w pełni poczytalną, działając więc po raz kolejny w sposób gwałtowny i

nieopanowany nie mógł być nieświadomy istoty swego działania i jego możliwych skutków, nawet będąc pod wpływem alkoholu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie wyklucza możliwości przypisania oskarżonemu działania z zamiarem ewentualnym eksponowana w apelacji okoliczność w postaci braku ustalenia po stronie oskarżonego jednoznacznego motywu pozbawienia życia konkubiny B. P.. Niewątpliwe jest tło alkoholowe przedmiotowego zajścia, zatem w świetle tego ustalenia trudno jest przyjąć konkretną motywację po stronie oskarżonego, tym bardziej, że cechuje go osobowość zaburzona, ma skłonności do agresji i był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa z zastosowaniem przemocy i za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu.

Podkreślić dodatkowo należy, że niemożność ustalenia motywu działania sprawcy pozbawienia życia nie wyklucza możliwości przyjęcia kwalifikacji zabójstwa, jeżeli same tylko okoliczności przedmiotowe przestępstwa są do tego wystarczające (wyrok SA w Krakowie z dnia 22.10.2013 r., sygn. akt II AKa 181/13, Lex nr 139686).

Jeszcze raz zaznaczyć należy, że w chwili zdarzenia oskarżony był pod wpływem alkoholu, który - jak wskazywano już powyżej - zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahe, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo, dlatego też brak u sprawcy będącego w stanie upojenia alkoholowego wyraźnych i występujących z dużym nasileniem pobudek nie wyłącza możliwości przypisania mu zbrodni zabójstwa, w tym również z zamiarem ewentualnym (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 1983 roku, II KR 177/83, LEX nr 17512; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 lutego 2001 roku, II AKa 12/01, LEX nr 54683; wyrok SN z dnia 7 października 1983 roku, IV KR 202/83, LEX nr 21990).

Z opinii sądowo - psychologicznej (k. 310 – 318) wynika, że oskarżonego cechuje osobowość zaburzona, mało zintegrowana, o niskim progu odporności na stres i frustrację; oskarżony posiada niski poziom samokontroli emocjonalnej, objawiający się zmiennością nastrojów i trudnością w utrzymaniu równowagi emocjonalnej. Z powyższym niewątpliwie związana jest skłonność do działań pod wpływem wzbudzonej potrzeby (bez właściwej analizy poznawczej i obiektywizacji), mała stabilność emocjonalna oraz podatność na doświadczanie negatywnych emocji.

Przedstawione powyżej okoliczności, w szczególności o charakterze przedmiotowym, jednoznaczne w swej wymowie, słusznie doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku o istniejącym po stronie oskarżonego zamiarze ewentualnym zabójstwa B. P..

Wobec powyższego, postulat obrońcy oskarżonego o zmianę kwalifikacji prawnej przypisanego A. G. przestępstwa i przyjęcie, że czyn oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k., nie zasługuje na uwzględnienie. Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. zasadza się wprawdzie – tak jak w przypadku zabójstwa – na spowodowaniu śmierci człowieka, przy czym śmierć jest następstwem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie można jednak zapominać o tkwiącej w stronie podmiotowej różnicy pomiędzy zabójstwem i przestępstwem z art. 156 § 3 k.k. W przypadku zbrodni zabójstwa sprawca ma zamiar bezpośredni lub ewentualny pozbawienia życia człowieka i w tym celu podejmuje konkretne działanie (zaniechanie), natomiast w przypadku przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. sprawca działa z zamiarem spowodowania u ofiary obrażeń ciała określonych w art. 156 § 1 k.k., lecz nawet nie godzi się na następstwo tego czynu w postaci śmierci człowieka.

Tymczasem w sprawie niniejszej oskarżony zdecydował się na zadanie pokrzywdzonej licznych obrażeń, a następnie pozostawił ją bez pomocy w zamkniętym, nieogrzewanym mieszkaniu, uznać więc należy, że godził się z możliwością jej śmierci, gdyż gdyby było inaczej, to nie zachowałby się w ten sposób. Oskarżony wypełnił zatem znamiona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej przestępstwa zabójstwa z art. 148 § 1 k.k., działając przy tym w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 2 k.k.

Uwzględniając zaprezentowaną argumentację, za trafną należy zatem uznać przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku. Oddaje ona w pełni prawnomaterialną ocenę trafnych

ustaleń Sądu I instancji. Nie są kwestionowane ustalenia odnośnie czynu z pkt II i słusznie, gdyż znajdują oparcie we właściwej ocenie materiału dowodowego w tym zakresie. Kwalifikacja prawna czynu z pkt II jest prawidłowa.

Odnosząc się do ostatniego sformułowanego w apelacji zarzutu - rażącej niewspółmierności orzeczonej kary łącznej - stwierdzić należy, że stanowisko skarżącego, w którym ten wskazuje na zasadność złagodzenia kary łącznej za przypisane oskarżonemu czyny wyczerpujące dyspozycje art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., jest całkowicie chybione.

Wymierzona oskarżonemu kara łączna w realiach niniejszej sprawy nie może uchodzić za rażąco niewspółmiernie surową. Co więcej, jest jedyną karą jaka zgodnie z art. 88 in principio k.k., mogła być orzeczona wobec oskarżonego, skoro obejmowała karę 25 lat pozbawienia wolności orzeczoną za jedno ze zbiegających się przestępstw.

Analiza apelacji prowadzi przy tym do wniosku, że choć skarżący w zarzucie kwestionuje wymiar kary łącznej, w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego koncentruje się na krytyce wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w I punkcie wyroku.

Zaprobować należy stanowisko Sądu Okręgowego, który kierując się dyrektywami wymiaru kary zawartymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k., ustalił, iż społeczna szkodliwość przestępstwa zabójstwa popełnionego przez oskarżonego jest bardzo duża, co wynika przede wszystkim ze sposobu działania sprawcy, jak i ze stopnia jego winy.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd uwzględnił wskazany wysoki stopień społecznej szkodliwości, bacząc jednocześnie, by wymierzona kara nie przekraczała stopnia winy. Sąd Okręgowy trafnie za okoliczności obciążające uznał dotychczasowy wyjątkowo naganny sposób życia oskarżonego, skutkujący jego wielokrotną karalnością, popełnieniem przypisanych czynów w warunkach recydywy wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k., a także w czasie udzielonej mu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności.

Na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego miały też wpływ sposób i okoliczności działania oskarżonego, w szczególności te elementy, które wskazują na wyjątkowo duże natężenie złej woli u sprawcy. Zaliczyć do nich należy bezwzględność, brutalność wyrażającą się w wielokrotności ciosów zadanych pokrzywdzonej.

Podkreślić też należy, iż oskarżony działał bez żadnego wyraźnego powodu oraz bez należytej refleksji nad nieodwracalnością skutku w postaci śmierci konkubiny. Brak jest jednocześnie podstaw, by uznać, że zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wpływające na proces motywacyjny oskarżonego w sytuacji, w której się znalazł, zwłaszcza zaś za taką okoliczność nie można uznać stanu nietrzeźwości.

W świetle powyższego nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że wymierzona oskarżonemu za czyn z pkt I kara pozbawienia wolności, a tym samym kara łączna, jest rażąco niewspółmierna i niesprawiedliwa w społecznym odczuciu sprawiedliwości.

Niczego w tej mierze nie zmieniają argumenty podniesione we wniesionym środku odwoławczym. Obrońca wysuwając twierdzenia o rażącej niewspółmierności kary koncentruje się na niedostatecznym uwzględnieniu przez Sąd pozytywnej opinii oskarżonego w trakcie jego przebywania u matki na ul. (...) w H., pozytywnej opinii z zakładu karnego, faktu, iż oskarżony sam zgłosił się na Policję, nie ukrywając się, przyznania się oskarżonego do pobicia pokrzywdzonej w dniu 11 stycznia 2013 r. oraz tego, iż do obrażeń ciała pokrzywdzonej dochodziło w trakcie libacji alkoholowych, w których uczestniczyła sama pokrzywdzona.

Należy zwrócić jednak uwagę, że przy wymiarze kary sąd I instancji odniósł się do większości wskazanych okoliczności i zawarł w uzasadnieniu ich prawidłową ocenę (k. 20 – 21). Sąd Okręgowy wskazał bowiem, że z wywiadu sporządzonego przez zawodowego kuratora sądowego wynika, że podczas zamieszkiwania na ulicy (...), a więc wspólnie z matką oskarżony zachowywał się poprawnie. Podkreślił jednak również, że w okresie zamieszkiwania na ulicy (...) w domu pokrzywdzonej B. P. jego opinia była zdecydowanie negatywna. Oskarżony nadużywał tam alkoholu,

uczestnicząc w libacjach z osobami z tzw. marginesu środowiskowego i awanturował się nierzadko naruszając nietykalność cielesną konkubiny (k. 428).

Nie można się zgodzić ze skarżącym, że pozostałe wymienione przez niego okoliczności mają taki charakter, aby wpłynąć na obniżenie kary.

Przyznać należy rację obrońcy oskarżonego, że kara 25 lat pozbawienia wolności ma niewątpliwie charakter wyjątkowy. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przede wszystkim pełni funkcję eliminacyjną, a z uwagi na jej długotrwałość trudno wskazywać na jej jednoznacznie resocjalizacyjny charakter. Choć niewątpliwie dominujący jest charakter eliminacyjny (zabezpieczający) tej kary, lecz nie przekreśla on w sposób trwały możliwości oddziaływań resocjalizacyjnych. Kara ta zakłada przecież powrót sprawcy do społeczeństwa.

Utrwalony jest również pogląd, że kara 25 lat pozbawienia wolności powinna być stosowana w takich wypadkach, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi. Taka sytuacja występuje w realiach niniejszej sprawy. Wprawdzie A. G. został skazany za dokonanie zabójstwa w zamiarze ewentualnym, ale słusznie Sąd Okręgowy uznał za niezbędne wymierzenie mu za ten czyn kary 25 lat pozbawienia wolności. Sąd I instancji w uzasadnieniu wskazał, z jakich względów wymierzenie oskarżonemu kary nawet 15 lat pozbawienia wolności nie będzie w sprawie niniejszej wystarczające.

W tym stanie rzeczy wymierzonej wobec oskarżonego za pierwszy z przypisanych mu czynów kary 25 lat pozbawienia wolności nie sposób uznać za niewspółmierną, w sensie zbytej jej surowości. W istocie rzeczy sąd I instancji określił jej wymiar przy właściwym uwzględnieniu okoliczności tak obciążających, jak i łagodzących. Kara ta jawi się więc jako kara surowa, ale sprawiedliwa i nie nosząca cech rażącej niewspółmierności.

Mając zatem powyższe na uwadze i nie stwierdzając uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i w art. 440 k.p.k. podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i ustaleniu, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa zapadło w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k., albowiem sytuacja materialna oskarżonego nie pozwala na uiszczenie przez niego tych należności.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.